

Kurier Szczeeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 275 (6315)

NIEDZIELA, 22. XI. 64 r.
PONIEDZ., 23. XI. 64 r.

II Plenum KC PZPR zakończyło obrady

Nowi
członkowie
najwyższych
władz Partii

WARSZAWA PAP. 21 BM. W GODZINACH WIECZORNICH DRUGIE PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU CENTRALNEGO PZPR ZAKOŃCZYŁO OBRADY.

W TOKU przedpołudniowych obrad kontynuowano dyskusje nad referatem członka Biura Politycznego KC PZPR i sekretarza KW PZPR w Katowicach — Edwarda GIERKA pt. „Realizacja uchwał IV Zjazdu PZPR przez katowicką organizację partyjną”.

Prezydent NOVOTNY wyjeżdża do ZSRR

PRAGA PAP. Ogłoszono tu, że na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego uda się w tych dniach do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą przyjaźni czechosłowacka delegacja partyjno-rządowa, na czele z I sekretarzem KC KPZR i prezydentem CSRS, Antoninem Novotným.

Zakończenie III sesji Soboru

RZYM PAP. W sobotę zakończyła się III sesja Soboru Powsechnego. Zatwierdzono schematy „O Kościele”, „O ekumenizmie” oraz „O kościołach obrządku wschodniego”. Z okazji zakończenia sesji papież Paweł VI wygłosił przemówienie. Chwilowo nie wiadomo, kiedy odbędzie się następna sesja.

Runie czy nie runie?

RZYM PAP. Z Rzymu donoszą, że włoski minister robót publicznych zapowiedział ogłoszenie międzynarodowego konkursu w sprawie ratowania grozącej zawaleniem słynnej wieży w Pizie.

PRZEMAWIALI KOLEJNO: dyrektor Zjednoczenia Maszyn Włókienniczych — Marian ROGOZIŃSKI, sekretarz KZ PZPR Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach — Mieczysław ZIĘTEK, minister przemysłu chemicznego — Antoni RADLIŃSKI, dyrektor Zjednoczenia Odzieżowego Radom — Kiełce — Józef BUDZYŃSKI, sekretarz KZ PZPR zakładów mechanicznych „Zoda” w Świętochłowicach — Antoni SETA, dyrektor Zjednoczenia Ciągników i Maszyn Rolniczych — Janusz FUDAŁEJ, sekretarz KC PZPR — Bolesław JASZCZUK, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Antoni WALASZEK, minister handlu zagranicznym — Witold TRAMPCZYŃSKI, I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze — Tadeusz WIECZOREK, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan SZYDLAK, dyrektor Departamentu w Ministerstwie Rolnictwa — Jan BOJANCZYK, I sekretarz KW PZPR w Olsztynie — Stanisław TOMASZEWSKI, wiceminister komunikacji — Walenty SZABŁEWSKI, I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Władysław PŁATOWSKI oraz minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Marian OLEWINSKI.

W DYSKUSJI zabrało głos łącznie 33 mówców.

Przemówienie końcowe wygłosił I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Plenum podjęło uchwałę w sprawie zadań organizacji i instancji partyjnych w ujawnianiu rezerw produkcyjnych i w doskonaleniu metod planowania.

W drugim punkcie porządku obrad Plenum przyjęło następującą uchwałę:

„Komitet Centralny PZPR przyjmuje do wiadomości wygłoszone na Plenum sprawozdanie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki z różnym przeprowadzonych przez przedstawicieli kierownictwa PZPR w czasie spotkania z przedstawicielami kierownictwa KPZR w rejonie Puszczy Białowieskiej oraz z różnym przewodniczących przez polską delegację partyjno-rządową w czasie pobytu w Moskiewie na uroczystościach 47 rocznicy Rewolucji Październikowej”.

W TRZECIM PUNKCIE porządku dziennego „sprawy organizacyjne” podjęte zostały jednomyślnie następujące decyzje:

w związku z wyborem na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa Plenum KC PZPR zwołnia Edwarda Ochabę z obowiązków sekretarza KC PZPR, wyrażając mu równocześnie podziękowanie za duży goletnią owocną pracę na tym stanowisku.

PLENUM WYBRAŁO:

członkiem Biura Politycznego KC PZPR — sekretarza KC PZPR Ryszarda Strzeleckiego, dotychczasowego zastępcę członka Biura; zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR — sekretarza KC PZPR Bolesława JASZCZUKA; sekretarzem KC PZPR — Władysława Wichę.

Plenum powołało na członków KC PZPR dotychczasowych zastępców członków KC PZPR: Stanisława Kociołka — I sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR i Władysława Piłatowskiego — I sekretarza KW PZPR we Wrocławiu.

Waszyngtońska wizyta Schroedera

BONN PAP. Zachodniemiecki minister spraw zagranicznych Schroeder udał się wczoraj z 4-dniową wizytą do Waszyngtonu. Podczas rozmów jakie przeprowadził w Waszyngtonie zamierza on zapewnić jeszcze raz przedstawicieli rządu USA o lojalności Bonn wobec NATO, oraz omówić sprawę projektowanych wielostronnych sił nuklearnych.

Groźba bezpośredniej INTERWENCJI belgijsko-amerykańskiej W KONGO

LONDYN — NOWY JORK PAP. Po przetruceniu 800 spadochroniarzy belgijskich na brytyjską Wyspę Wniebostąpienia, po informacjach z Brukseli, że spadochroniarze ci gotowi są przystąpić do działań wojskowych w Kongo oraz po oświadczeniu rzecznika Departamentu Stanu, że USA współpracują z Belgią w przygotowaniach do ewentualnej akcji w Kongo zaistniała groźba bezpośredniej interwencji belgijsko-amerykańskiej w tym kraju pod pretekstem niesienia pomocy obywatelom amerykańskim i z innych krajów zachodnich, którzy znajdują się w rękach powstańców ze Stanleyville.

POGŁOSKI o ruchach spadochroniarzy belgijskich pojawiły się po raz pierwszy w prasie brukselskiej w ostatni wtorek.

Minister obrony Belgii ożnamił wówczas, że spadochroniarze ci odbywają odległe manewry w ramach NATO.

Wyspa Wniebostąpienia, należąca do W. Brytanii, posiada powierzchnię 34 mil kwadratów i znajduje się na południowym Atlantyku w odległości ponad 3 tys. km na zachód od byłego Konga Belgijskiego.

Odpowiadając na pytania korespondentów, sekretarz generalny ONZ, U Thant, sugerował możliwość rozpatrzenia przez Radę Bezpieczeństwa sytuacji jako wywołanej wskutek decyzji belgijskiej wysłania spadochroniarzy na Wyspę Wniebostąpienia w celu ewentualnej interwencji w Kongo. Sekretarz generalny podkreślił, że „każda sytuacja zagrożająca międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu zgodnie z wytycznymi Karty NZ, powinna być rozpatrzona w Radzie Bezpieczeństwa i że każdy inny kurs mógłby doprowadzić do nieożądanych następstw”.

W ODPOWIEDZI na sugestię Departamentu Stanu, powstańcy ze Stanleyville wyrazili zgodę na rokowania w sprawie zwolnienia Amerykanów i Europejczyków pozostających w Stanleyville. Przedstawiciele władz ze Stanleyville wytykali ze swej strony 3 osobistości, które mogłyby prowadzić rokowania w stolicy Kenii, Nairobi. Wśród tych osób znajduje się Thomas Kanza, minister spraw zagranicznych rządu powstańczego, Jomo Kenyatta — premier Kenii i Dielo Telly, sekretarz generalny Organizacji Jedności Afrykańskiej.

JAK DONOSI Agencja Associated Press, zmotywowana kolumna białych najemników, oraz żołnierzy konijskich posuwała się w sobotę w kierunku Stanleyville, siedziby kongijskiego rządu powstańczego, napotyając ją stały opór.

Tymczasem rozgłosziona powstająca w Stanleyville — jak podaje Associated Press — ożnamiła w sobotę, że jeśli USA i Belgia nie wstrzymają bezwzględnie pomocy wojskowej dla rządu Czombego, to życie Amerykanów i Belgów zatrzymanych w Stanleyville „może znaleźć się w niebezpieczeństwie”.

List gen. de Gaulle'a do pani Kennedy

PARYŻ PAP. W związku z pierwszą rocznicą śmierci prezydenta Kennedy'ego, generał de Gaulle przesłał odręczny list do pani Kennedy. O rocznicę tragicznych wydarzeń w Dallas piszemy dziś na str. 3.

31 zabitych — 11 rannych

Wstrząsająca katastrofa szwedzkiego samolotu

SZTOKHOLM PAP. 31 zabitych i 11 rannych — oto bilans katastrofy lotniczej, która wydarzyła się 20 bm. w południowej Szwecji. Samolot nalezący do szwedzkiej linii lotniczej „Linjeflyg”, na którego pokładzie znajdowało się 39 pasażerów i 4 członków załogi, odbywał planowy lot ze Sztokholmu do miasta Halmstad w południowej Szwecji.

ZE WZGLĘDU NA ZŁĄ POŁOŻENIE, samolot nie mógł jednak lądować w miejscu przeznaczenia i został skierowany na lotnisko w Aengelholm. W momencie, gdy samolot podchoził do lądowania, pilot stracił panowanie nad sterami, maszyna zaczęła o linie elektrycznej trakcji kolejowej i ruzną na ziemię.

Maszyna spadła na oranie pole, przy czym silniki i skrzydła odpadły. Kadłub samolotu wylądował w ziemi długi, głęboki bruzdę, a następnie wyrzucił się do góry podwozkiem.

Siła upadku wyrzuciła wielu pasażerów na zewnątrz samolotu, inni zawisli wewnątrz kabiny na pasach bezpieczeństwa, jeszcze inni zostali unieruchomieni w zgniecionych fo-

telach, tak że większość z nich zdolano wydobyć dopiero po upływie co najmniej pół godziny.

11 RANNYCH odwieziono natychmiast do szpitali. Stan niektórych jest tak ciężki, że lekarze nie wyrażają wielkiej nadziei na ich uratowanie. Tylko jedna stewardessa wyszła z katastrofy bez szwanku.

KATASTROFA W AENGELOHOLM była największą w historii lotnictwa szwedzkiego.

Cel: krokodyl

BANGKOK. W pobliżu jednej z wiosek w południowo-wschodniej prowincji Tratumpo dopiero przy użyciu granatów przeciwpancernych zdołano zabić obrzydliwego krokodyla, który terroryzował miejscową ludność. Ofiarą agresywnego gada padło 10 osób.

Długość zabitego krokodyla przekraczała 4 metry.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „WISLICA” — z Afryki Zachodniej z drobnicą. S/S „CZIEŻNO” — z Danii pod balastem. S/S „MALBORK” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „SLAWNO” — do Danii z węglem. S/S „MALBORK” — do Danii z węglem. S/S „KOLNO” — do Danii z węglem. M/S „ODRA” — do Londynu z drobnicą.

WĘGERSKIE JABŁKA DO FINLANDII

STATKI PZM — „Andrzej Bofow”, „Sowetlik” i „Kapitan Kański” przewożą w najbliższych dwóch tygodniach 2 600 ton węgierskich jabłek do fińskich portów.

W PORCIE

W CIĄGU ubiegłej doby port szeszcziński przeladował 34 607 ton ładunków. W porcie przebywa 24 statki. Przy nabrzeżu Czechosłowackim mie „Republika”, bandery czeskiej, ładuje drobnicę na Kube, m/s „Pionier”, również bandery czeskosłowackiej, zabiera partie drobnicy ze Skandynawii. M/s „M. River” wyładowuje 1,5 tys. ton drobnicy z Afryki, a m/s „Pihoness” zabiera do portów afrykańskich ładunek drobnicy.

W Basenie Górniczym s/s „Dobropole”, bandery radzieckiej, wyładowuje asynty dla Czechosłowacji, a m/s „Calemai”, bandery greckiej, wyładowuje asynty dla odbiorców krajowych.

NA KONFERENCJĘ W KOPENHADZE

Do Kopenhagi wyjechał na posiedzenie Komisji Dokumentacji i Konferencji Europejskiej dyrektor Polskiej Zestawy Morskiej — Ryszard KARGER.

Pierwsze doświadczenia i wnioski z pracy nad realizacją uchwały IV Zjazdu Partii

DYSKUSJA nad referatem E. Gierka

WARSZAWA PAP. Dyskusja nad referatem wygłoszonym w pierwszym dniu obrad II Plenum KC PZPR przez członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Edwarda Gierka koncentrowała się wokół pierwszych doświadczeń i wniosków z pracy nad realizacją uchwały IV Zjazdu Partii w poszczególnych regionach kraju i gązłach gospodarki narodowej.

UJAWNIECIE I WYKORZYSTANIE STANIE istniejących rezerw produkcyjnych, intensyfikacja eksportu, modernizacja zakładów pracy, usprawnienie procesów inwestycyjnych, unowocześnienie wyrobów i uruchamianie nowej produkcji, podnoszenie wydajności pracy i realizacja postępu technicznego, kooperacja międzyzakładowa, dalsze kierunki pracy partyjnej w dziedzinie podnoszenia efektów ekonomicznych — oto główne zagadnienia, które dominowały.

Podkreślano w niej w szczególności, że dotychczasowa praca polityczna i organizacyjna związana z IV Zjazdem Partii i realizacją jego uchwały wpływała dodatnio na pobudzenie inicjatyw, na atmosferę wewnątrz zakładów, że wcielanie w życie tysięcy zgłoszonych wniosków zjazdowych w dużym stopniu przyczynia się nie tylko do pomysłowego wykonywania tegorocznych zadań gospodarczych lecz stwarza również dobre podstawy wyjściowe do realizacji zwiększonych i odpowiedzialnych zadań, jakie wycyzy plan na rok 1965 oraz następnym plan 5-letni.

O PEŁNE WYKORZYSTANIE REZERW PRODUKCYJNYCH Wiele mówców reprezentujących wojewódzkie organizacje partyjne oraz poszczególne zakłady pracy po dało konkretne efekty dotychczasowej pracy nad ujawnieniem i wykorzystaniem rezerw produkcyjnych.

O WZROST PRODUKCJI EKSPORTOWEJ PROBLEMOM intensyfikacji eksportu poświęcił głównie swe wystąpienie minister przemysłu ciężkiego — Zygmunt Ostrowski. Podkreślił on, że zadania eksportowe tego resortu wykonywane będą przy równo cześnieym zabezpieczeniu potrzeb wewnętrznych kraju. W roku przyszłym przemysł maszynowy przeznaczony 33 proc. swej produkcji na eksport, a ok. 28 proc. na zaopatrzenie rynku; resztę stanowią urządzenia inwestycyjne itp. Eksport maszynowy opiera się przede wszystkim na ustalonych dostawach do krajów RWPG. Podkreślając wagę, wzrostu wywozu do krajów kapitalistycznych mówca stwierdził, że powinniśmy tam sprze dawać nie tylko gotowe urządzenia, ale także elementy i zespoły tzw. kooperacyjne. Wielkie znaczenie dla wzrostu eksportu będzie miało rozwinięcie bodźców osobistego zainteresowania i bodźców mających wpływ na całokształt gospodarki zakładu.

INWESTYCJE Mówiąc o efektywności dotychczasowych nakładów inwestycyjnych na przemysł węglowy, minister górnictwa i energetyki JAN MITREGA podał liczne przykłady świadczące o tym, jak opłacalna była modernizacja starych i budowa nowych kopalń. Obecnie najważniejszym zadaniem górnictwa węgla kamiennego jest maksymalne wykorzystanie zasobów kopalni czynnych, tym bardziej, że w założeniach planu na lata 1966-1970 przewidziano rozpoczęcie budowy tylko jednej nowej kopalni.

Zjawiskiem pomysłowym jest to, że stale obniżają się nakłady niezbędne do zwiększenia wydobywa węgla.

RYSZARD TRZCIONKA — wice-minister przemysłu ciężkiego, dyrektor Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali zwrócił uwagę, że przyznawanie środków inwestycyjnych nie wystarczy, jeśli nie zostanie rationally rozważany problem wykonawstwa. Przedsiębiorstwa budowlane co roku nie wykonują zleceń im przez hutnictwo, żądają i prawie zawsze przedłużają okres budowy. W ciągu 4 lat w hutnictwie nie wykorzystano w związku z tym ok. 1,1 mld zł — ogromna kwota, za którą można by wnieść niejedną obietnicę.

KOORDYNACJA Pozytywne wyniki w koordynacji poziomu ma woj. łódzkie, gdzie zorganizowano współpracę grup przedsiębiorstw o zbliżonej problematyce gospodarczej. Jak wynika z doświadczeń tego województwa szersze wydanie się w tej dziedzinie wykorzystania naszych zasobów narodowych zamiast nowocelnym nadmiernie liczby zespołów koordynacyjnych.

NIE KAMPANIA LECZ STAŁA PRACA SZERZĄC MÓWCÓW PODKREŚLAŁO, że wielką dokonaną już pracą nad realizacją uchwały IV Zjazdu Partii, nie nosi cech kampanijności. Świad



Związek Młodzieży Socjalistycznej Politechniki Wrocławskiej liczy dziś ponad 1 500 członków. Wyniki kilkunastodniowej pracy związku zaskują na uwagę. ZMS wchował wielu działaczy i asystentów oraz za rekomendował w szeregi partii około 100 aktywistów. Sześciu na opiece ZMS roztoczyli nad studentami odbywającymi praktyki wakacyjne i semestralne. Na zdjęciu: Daniela Grobelna — studentka I roku od brywa praktykę semestralną w Zakładach Aparatury Ochrony Roślin. CAF — Fot. Uchymiak

NASZA POGODYNKA

Za kilka dni atak zimy?

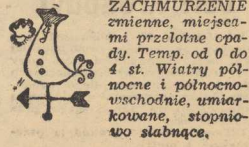
W CHWILI GDY PISZEMY TE SŁOWA, nad mapami pogody w PIRM-ie toczą się gorączkowe narady synoptyków. Aktualna sytuacja jest bowiem niepokojąca a jej rozwój może doprowadzić za kilka dni do początku prawdziwej zimy z temperaturą ujemną zarówno w dzień jak i w nocy oraz z obfitymi opadami śniegu.

MOŻE, ALE CZY STANIE SIĘ TAK NAPRAWDĘ? Spójrzmy na kartę synoptyczną;

OTO z rejonu Półwyspu Kola, Finlandii i Zatok Botnickiej zaczyna na wyrastać na południe kłosa wżowy. Ziłm, nowy układ sięga do Zatoki Ryskiej i wjeżdża się nad północną Białoruś i Skandynawię. Północne i północno-wschodnie wiatry niosą razem z wżym podmuchy mrozu z dalekiej północy. O ile nastąpi dalszy rozwój kłosa na południe aż do Polski, o ile ten kłosa połączy się z drugim wżym obejmującym południowo-zachodnią Europę — utworzy się bariera wysokiego ciśnienia odgradzająca nas od cieniwech prądów z Atlantyku. Wtedy i w Polsce cyrkulacja zmieni się na północną, a nawet północno-wschodnią i znacznie się prawdziwa zima z mrozami technicznymi w nocy do minus 10-14 stopni!

CZY SPRAWDZI SIĘ TA PROGNOZA? Odpowiedź padnie w ciągu najbliższych dwóch, trzech dni. Meteorologowie dają jednak ostrzeżenie — od północy kraju spadnie

POGODA na dziś



temperatury, największy na północnym-wschodzie Polski, nawet do ujemnych temperatur w dzień i w nocy. Możliwość spadku temperatury w następnych dniach w całym kraju.

WICHEREK

W procesie ałerzystów mięsnych

ZEZNAJE WAWRZECKI

WCZORAJ przed Sądem Woj. dla m. st. Warszawy toczył się (drugi dzień) proces przeciwko 10-osobowej grupie uczestników afery mięsnej. Jako pierwszy rozpoczął składanie wyjaśnień b. dyrektor poszczególnych przedsiębiorstw MHM stolicy — Stanisław Wawrzecki. Osk. Wawrzecki nie przyznał się do popełnienia nadużyć na szkodę przedsiębiorstw. Przyznał się natomiast do pobierania łapówek od kierowników sklepów.

Centralna Akademia z okazji Dnia Nauczyciela

WARSZAWA PAP. Z okazji Dnia Nauczyciela odbyła się wczoraj w Warszawie centralna Akademia. Salę Kongresową wypełniło ponad 3 tys. nauczycieli i pracowników oświaty z całego kraju. W pierwszych rządach — najbardziej zasłużeni, ci którzy otrzymali w piątek w Belwederze wysokie odznaczenia państwowe.

NA AKADEMIE PRZYBYLI: Edward OCHAB, Ignacy LOGA-SOWIŃSKI, Piotr JAROSZEWICZ, Witold JAROSIŃSKI, Józef OZGA-MICHALSKI, Stanisław KUL-

Rumuński minister z wizytą w Polsce

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie ministra kultury i sztuki przybyła w sobotę do Warszawy minister Constanca Craciun — przewodnicząca Państwowego Komitetu do Spraw Kultury i Sztuki Rumuńskiej Republiki Ludowej.

CZYŃSKI. W Akademii biorą także udział: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzej WERBLAN, ministrowie oświaty i szkolnictwa wyższego — Wacław TUŁOZIECKI i Henryk GOLAŃSKI, prezes PAN — Janusz GROŚKOWSKI, przedstawiciele władz miejskich i partyjnych stolicy i Mazowsza, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Akademie otworzył prezes ZG ZNP Marian WALCZAK, który stwierdził, że tegoroczny dzień nauczyciela obchodzimy w szczególnej atmosferze — z osiągnięciem 20-lecia PRL w bilansie osiągnięć Pol ski Ludowej jedno z czołowych miejsc zajmuje bez wątpienia oświata i nauka.

NASTĘPNIE referat mówiący o zadaniach szkolnictwa wygłosił min. oświaty W. Tułodziecki.

Popłynął prąd z elektrowni „Adamów”

KONIN PAP. Budowniczo wie jednego z najważniejszych i największych obiektów energetycznych w kraju — Elektrowni „Adamów” — dokonali synchronizacji z siecią urządzeń i bloku energetycznego o mocy 125 MW. Ostrowska automatyka, raciborski kotłocił, elbląska turbina i wrocławski generator, zgrane ze sobą, przekazywać za czły pierwszą energię do sieci ogólnopolskiej. Po okresie dalszych koniecznych prób i obserwacji agregaty prądotwórcze zostaną w pełni wykorzystane.

Gratulujemy!

KOLEJARZE OKREGU SZCZECIŃSKIEGO WYKONALI ROCZNY PLAN PRZEWOZÓW

SZCZECIŃSCY kolejarze otrzymali słowa. Tak jak zapowiadali, na przeszło 40 dni przed końcem roku zameldowali o wykonaniu rocznych zadań przewozowych, przewidzianych w Narodowym Planie Gospodarczym. Tym ważkim dniem był czwartek 19 listopada.

Pociąg naszej DOKP przewoził w tym roku 10 mln towarów.

Wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu, serdecznie gratulujemy. (a2)

Szczegóły tajemniczej afery na rzymskim lotnisku

POCZTA DYPLMATYCZNA WYDAJE... JĘKI

DONOSILIŚMY JUŻ DWUKROTNIE o tajemniczej aferze z próbą przemycenia odurzonego narkotykami człowieka w charakterze „poczty dyplmatycznej”, jaka miała miejsce przed paru dniami na lotnisku w Rzymie. Dziś dysponując już obszerniejszymi relacjami z jej przebiegu, spróbujemy ją w pełniejszy sposób przedstawić naszym Czytelnikom.

W UB. ŚRODĘ RANO na lotnisku rzymskie przybył mikrobus, z którego wyładowana została skrzynia około 130 cm długości, 60 cm szerokości i 50 cm wysokości. Skrzynia była zalakowana i zaadresowana do „MSZ Zjednoczonej Republiki Arabskiej w Kairze”. Inna nalepka na skrzyni stwierdzała:

„Do wszystkich, których to może dotyczyć: ambasada Zjednoczonej Republiki Arabskiej w Rzymie stwierdza, że puszka dyplmatyczna nr 38 zawiera oficjalną pocztę dyplmatyczną dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Kairze”.

W chwili, gdy skrzynia ładowana była na pokład samolotu linii lotniczych ZRA, jeden z celników usłyszał wydobywające się z niej jęki. Gdy zwrócił się z pytaniem do funkcjonariusza ambasady ZRA w Rzymie o wyjaśnienie, usłyszał odpowiedź, iż znajduje się w niej instrumenty muzyczne. Nie usokołono to celnika, który poszedł daleko od swych podejrzeń i przeforsował. Wtedy jeden z funkcjonariuszy egipskich, korzystając z nieobecności celnika, załadował z powrotem skrzynię do mikrobusa, który z wielką szybkością odjechał w kierunku Rzymu. Polak i celnik puścili się w pogonę. Po zatrzymaniu samochodu udano się do komisariatu policyjnego w Ostii w pobliżu lotniska. Tam do otworu skrzyni znaleziono wewnątrz zakneblowanego i związanego człowieka, który nadał się za Marokańczyka o nazwisku Dahan.

Dahan dał następujące relacje ze swego uwięzienia. Miał zostać

zaproszony na przejażdżkę po mieście przez dwóch ludzi, którzy spotkali go w rozrywkowej dzielnicy Rzymu. W aucie został oszołomiony, zaaplikowano mu zastrzyk, po którym stracił przytomność. Oczuli się dopiero, gdy usłyszał warkot śmigieł samolotu i wydał jęk, który usłyszał właśnie celnik włoski.

Zatrzymanymi w mikrobusie funkcjonariuszami ambasady ZRA w Rzymie okazali się: Abdel Moneim el Neclawy i Selim Osman el Sayed. Obaj figurują w spisie włoskiego MSZ, jako pierwsi sekretarze ambasady ZRA w Rzymie. Obaj odmówili wszelkich odpowiedzi na pytania policji, domagając się skontaktowania ich ze swoimi ambasadorami. Ze względu na paszporty dyplmatyczne, policja nie zatrzymała ich. Ale na zadanie włoskiego MSZ opuścili Italię.

Dotychczas nie udało się zidentyfikować kim w rzeczywistości jest odnaleziony osobnik.

Z danych, uzyskanych dotychczas przez policję rzymską, w toku przeprowadzonego śledztwa, wynika, że: nie nazywa się on Dahan, jak to podawał poprzednio; przybył natomiast do Włoch w styczniu 1964 r., legitymując się paszportem wydanym w sierpniu 1961 r. przez konsulaturę marokańską w Damasku; jest z pochodzenia Żydem marokańskim, który wyemigrował do Izraela.

Rzecznik policji izraelskiej oświadczył, że rysopis „osobnika w skrzyni” odpowiada rysopisowi niejakiego Mordechaia Luka, który przez pewien czas mieszkał w Izraelu i który w 1961 roku nielegalnie przekroczył granicę izraelsko-egipską ze względu na to, iż policja izraelska chciała go aresztować, gdyż popełnił szereg przestępstw. Żona Luka nadal znajduje się w Izraelu z czworgiem dzieci, których ojcem jest właśnie Luk. Rzecznik policji izraelskiej kategorycznie zaprzeczył, jakoby Luk był kiedykolwiek związany z wywiadem izraelskim.

„OSOBNIK W SKRZYNI” zna pięć języków obcych. Włoskie agencje zgodne są co do tego, że był szpiegiem pracującym prawdopodobnie na rzecz więcej niż jednego państwa.



W pierwszą rocznicę tragedii w Dallas

PAMIĘCI PREZYDENTA

W DNIU DZISIEJSZYM mia pierwszą rocznicę tragicznej śmierci 35 prezydenta Stanów Zjednoczonych — Johna Fitzgeralda Kennedy'ego. Strzały, które 22 listopada 1963 r. przerwały jego życie, wstrząsnęły nie tylko Ameryką. Kennedy był bowiem przywódcą Zachodu, który rozumiał dobrze sens pokojowego współistnienia, który swą rozsądną polityką zdobył sobie sympatię i szacunek na całym nieomal świecie.

jorskie lotnisko, a także dziesiątki ulic, placów, szkół i bibliotek.

PAMIĘĆ PREZYDENTA' czczona jest także poza granicami USA — 35 krajów świata wydało znaczki pocztowe z jego podobizną, a rząd Kanady z najwyższym imieniem Kennedy'ego nazwał granicę z Alaską.

DZIEŃ DZISIEJSZY — jak oświadczył prezydent Lyndon Johnson — obchodzony jest w USA jako narodowy dzień pamięci Kennedy'ego. Pamięć zamordowanego czczona jest rów-

nież w innych formach — w Bostonie, rodzinnym mieście Kennedy'ego powstanie biblioteka-muzeum jego imienia, a na cmentarzu wojskowym w Arlington na grobie prezydenta, stanie wspaniały pomnik. Zaprojektowany został on przez architekta Johna Carla Warnecke'ego i będzie miał kształt tarasu z białego marmuru, otoczonego niskim murem. Pośrodku znajdować się będzie brzoza z płytą z napisem „John Fitzgerald Kennedy, 1917—1963”, a z boku dwie małe płyty nad grobami dzieci prezydenta, które zmarły tuż po urodzeniu. Centralny punkt kompozycji stanowić ma wieczny znicz, który przy zapali pani Jacqueline Kennedy. Projekt pomnika, który przedstawił na specjalnej konferencji min. obrony Robert McNamara, zatwierdzony został przez rodzinę Kennedy'ów, która zgłosiła gotowość pokrycia części kosztów jego budowy wynoszących w sumie ok. 2 mln dolarów. Zakłada się, że prace przy budowie pomnika rozpoczyna się na jesieni przyszłego roku, a zakończy 22 listopada 1966 r.

ZDJĘCIE U GÓRY zrobione zostało w chwili gdy prezydent Kennedy dowiaduje się o śmierci pierwszego premiera Konga Lumumbi. (opr. ms)

110 tys. dolarów za rękopisy Conrada

PAMIĄTKI po Józefie Korzeniowskim-Conradzie znajdują się w amerykańskich bibliotekach uniwersyteckich Yale, Indiana, Harvard i w kilku zbiorach prywatnych. Większość rękopisów Korzeniowskiego sprzedano przyjacielowi Conrada — Johnowi Quinn za 6 tysięcy dolarów. Quinn uszył za nie na licytacji 110 tys. dolarów.

Dalekopis przyjazni

W NRD podano oficjalnie do wiadomości, że zarówno czechosłowacki nowy model „Skody” 1600 MB, importowany przez NRD w dużych ilościach, jak też zmodyfikowany i udoskonalony „Trabant” 601 sprzedawane będą po tej samej cenie, co modele stare. „Skoda” kosztuje w NRD 14 900 marek, zaś „Trabant” — 7 850 marek. Wiadomość ta została przyjęta z dużym zadowoleniem.

PRASA — RADIO — TELEWIZJA

W NRD ukazuje się obecnie 35 dzienników o łącznym nakładzie 8,2 mln egz. Ukazuje się tu także 28 tygodników i czasopism o łącznym nakładzie 7 mln egz. oraz 196 gazet i powiatowych i 630 zakładowych o łącznym nakładzie 3,4 mln egz. U naszego zachodniego sąsiada dają się liczyć 41 stacje nadawcze na falach długich, średnich, krótkich i ultrakrótkich, a siećba przekaźników odbiorników radiowych przekroczyła już 6 mln. Program TV NRD, widoczny tygodniowo ponad 70 godzin, przekazywany jest przez 30 dużych stacji transmisyjnych, 6 matych stacji przekładniczkowych oraz przez 189 kanałów przekaźnikowych. Liczba zarejestrowanych telewizorów — 2 571 046 (na dzień 30 czerwca br.).

W SCHWEDT NAD ODRĄ

Zakłady Petrochemiczne w Schwedt nad Odrą, w których pracuje obecnie 2 000 osób, będą po zakończeniu budowy zatrudniały 6 000 pracowników. Dla Schwedt pracuje obecnie 110 zakładów NRD. Już w najbliższej fazie budowy zloca Schwedt daje produkcje wartości 50 000 marek na jednego zatrudnionego. Przy budowie komisariatu strażniczego na rzeki Odra, w miejscowości Stelzke, 23 sierpnia wzięto udział w znaczących uroczystościach poświęcenia i ustanowienia NRD za wybitny wkład pracy, (CET)

Z dnia na dzień

Włosi idą do urn

DZIS Włosi idą do urn wyborczych, aby odnowić składy rad gminnych: miejskich i wiejskich (6 715) oraz powiatowych (761). Choć są to tylko wybory samorządowe, a nie parlamentarne, przywiązują się do nich bardzo dużą wagę polityczną. A to z kilku przyczyn.

PO PIERWSZE, po latach do bryf koniunktury gospodarczej, kiedy to Włochy w świecie kapitałistycznym wyprzedzała pod względem tempa rozwoju tylko Japonia, przyszedł okres jej sili nie zalamania, to stagnacji.

PO DRUGIE, eksperyment rządów centro-lewicowych, czyli koalicji chrześcijańskiej demokracji z socjal-demokratami i socjalistami — przechodzi ciężkie czasy. Proces odchodzenia centro-lewiców od swych pierwotnych zobowiązań i flirt z wielkim kapitałem, wywołuje społeczny sprzeciw.

PO TRZECIE, rozpad partii socjalistycznej na grupę Nennięgo oraz bardziej lewicową Socjalistyczną Partię Jedności Proletariackiej — zmienił w pewnym stopniu ułożenie geografii politycznej.

W aktualnej sytuacji nie zagrożone, a wręcz umocnione są tylko pozycje Włoskiej Partii Komunistycznej. Nic dziwnego, że przeciwko niej skierowany był przez cały okres kampanii wyborczej atak.

W TEJ SYTUACJI patrzemy na wyniki włoskich wyborów z morządowych z dużym zainteresowaniem.

BAB

List do „NY Herald Tribune” na temat wypowiedzi papieża o Monte Cassino

NOWY JORK. W związku z wypowiedzią papieża Pawła VI z okazji jego wizyty w klasztorze Benedyktynów na Monte Cassino, iż zbombardowanie tego klasztoru przez Amerykanów było „grzechem”, do redakcji „NEW YORK HERALD TRIBUNE” wpłynął list od dr Lawrence KALOMA, który służył jako lekarz w III dywizji amerykańskiej. Dr Kalom w liście tym pisze, iż ze względu na pamięć żołnierzy i oficerów, którzy zginęli na polach bitew południowych Włoch nie może on nie zareagować na słowa papieża.

„DLACZEGO DOPIERO TAK PÓŹNO — pisze dr Kalom — Watykan zaczął się interesować okrucieństwami wojny? Dlaczego nie było słyhać głosu Watykanu, kiedy Niemcy nazistowskie i faszystowskie Włochy przygotowywały drugą wojnę światową i kiedy każdy inteligentny człowiek wiedział, że nadciąga straszna katastrofa? Dlaczego nie było słów protestu przeciw „grzechowi”, kiedy pracowali dzień i noc komory gazowe i piec w nazistowskich obozach koncentracyjnych?”

„GRZECH?” Tak, wojna jest grzechem, ale nie jest nim bombardowanie klasztoru, który był punktem obserwacyjnym i twierdzą wroga...”

ZDOBYCZ

NOWY JORK. Oryginalnego napa-du rabunkowego dokonano w miejscowości Queens pod Nowym Jorkiem. Zamaskowany gangster wkradł do tamtejszego baru i terroryzując obecnych pistoletem zażądał wydania gotówki oraz... barmanki. Unosząc obie zdobycze zniknął w ciemnościach nocy i ślad po nim zaginął.

Dzisiaj jak codzień...

Szczecińscy laureaci

Janina Lisiecka

GDY MÓWI SIĘ o ludziach, którzy w powojennych, pionierskich latach tworzyli historię naszego miasta...

— Persja, Teheran, Afryka — odpowiada p. Janina. — W egzotycznym mieście Lusaka w Południowej Rodezji, osiedlił się...



Były to lata, których wyderżnia nie pozwały nikomu pracować tylko po to, aby zarabiać na życie...

Janina Lisiecka jest jedną z laureatek tegorocznej nagrody pedagogicznej Szczecina...

Teresa Bochnia

PRZYJECHAŁA do Szczecina jako młoda dziewczyna, tuż po otrzymaniu świadectwa maturalnego w Liceum Pedagogicznym w Tarnopolu...

— Dlaczego wybrała pani właśnie Szczecin? — No cóż, to był rok 1946, w ludzkiej była ogromna potrzeba z odzyskanej wolności i wzięcia za pal do pracy...



Krzewili oświatę i słowo polskie

NAUCZYCIELOM, wychowawcom naszych dzieci, składamy dziś życzenia najlepsze.

W „Dniu Nauczyciela” we wszystkich szkołach odbyły się ranne apele, w czasie których dzieci i młodzież szkolna złożyły życzenia swoim wychowawcom i nauczycielom...

skiwiała połowicznie tylko wyniki. Nie udało się podporządkować ucznia szablonowi niemieckiemu.

NIE SPOŚOB wymienić ich wszystkich. Na jedno należy jednak...

NIEZWYKLE WAŻNYM się mieniam kulturowym jest udział nauczycieli w ruchu organizacyjnym i społecznym. Około 30 proc. — to członkowie PZPR...

duży szereg śląskich „nauczycieli polskości”, którzy podjęli zmagania o polską szkołę. Nie zlamali go ani wizerzenia, ani szynkany...

Takich jak Lompa było wówczas tak wielu, że nie sposób ich tu nawet wymienić po nazwisku. Smolka, Szafranek, Bończyk...

POLSCY działacze oświatowi przyłączyli się do organizowania kursów języka polskiego, zakładali szkoły polskie mniejszościowe.

KOBIETY w naszym szkolnictwie zaraz po wyzwoleniu stanowią 64 proc. personelu. Obecnie panie stanowią 78 proc. personelu szkół...

OSTATNIO przybywa nam rocznie, około 15 tys. młodych nauczycieli. Ci, którzy uzyskali patenty w okresie 20-lecia stanowią — podobnie jak w innych zawodach — większość...

świadczy fakt bujnego rozwoju czytelniczo, najrozmaitszych kursów, zespołów artystycznych...

RZECZ JASNA, że po dojściu do władzy Hitlera, z którym flirtował sanacyjny rząd polski, sytuacja radykalnie się pogorszyła...

Pamiętajmy o nich w „Dniu Nauczyciela”. To oni przecież w trudnych warunkach — pod obcym panowaniem — krzewili oświatę i słowo polskie.

ALOJZY MANIAK

ARMIA PRACOWNIKÓW oświaty i nauki składa się z blisko 437,5 tys. osób. W resorcie oświaty mamy około 230 tys. nauczycieli...

Wtedy to hasła walki o praktycznego terroru należy w dużej mierze zawdzięczać, że usiłowania germanizacyjne władz niemieckich...

Wtedy to hasła walki o praktycznego terroru należy w dużej mierze zawdzięczać, że usiłowania germanizacyjne władz niemieckich...

swe „zawodowe” życzenie. Jakże ono jest? — Nowe pomieszczenie dla mojej szkoły. Tutaj jesteśmy sublokatorami, nie możemy pozwolić sobie na zmiany, innowacje...

— A osobiste? — Tych byłoby tak dużo, że boję się kłócić z nich wymienić, żeby nie zaprosić spełnienia się innych — śmieje się pani Teresa.

Irena Marek

TO NIE PRZYPADKEM, że Irena Marek, kierowniczka Państwowego Domu Dziecka przy ul. Arkuskiej, wiele lat życia poświęciła dzieciom...



rzeł. Wielu jej wychowanków jest już dziś dorosłymi, samodzielnymi ludźmi. A marzenia pani Teresy od długich lat pozostają te same.

stanowczą decyzję co do kierunku swojej przyszłej pracy zawodowej. Przez pewien czas pracowała w Domu Akademickim...

— Podczas okupacji postanowiłam, że po wojnie osiedle się i będę pracować tam, gdzie będzie najbardziej brakować rąk do pracy...

Jednym z problemów miasta była konieczność zorganizowania opieki nad sierotami wojennymi. Pani Irena mogła więc realizować swoje młodzieńcze marzenia...

ści. Nie zapominaj, pisać listy, odwiedzać i zawiadamiać o



wszystkich ważniejszych zmianach w późniejszym, samodzielnym życiu.

Rozmawiała: (hs) i



Na zdjęciu londyński model garsonki o bardzo prostym, młodzieżowym kraju, wykonanej ze złotej lamy. Efektowny „mł” jest uzupełnieniem tej cocktailowej całości. CAF

Zona modna

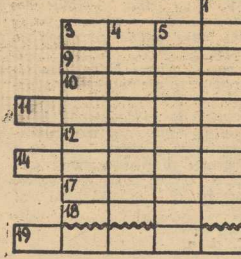
Górną kaszmiry!

JESLI kobieta „zupnie nie ma co na siebie wlozyc”, zawsze zostaje jej jedno wyjście: wlozyć spódnice i bluzki. I choc w tym czasie bluzki zeszły w cieni marzacych welnianych sukienek, każda kobieta przynajmniej raz na tydzień - dziesięć dni, chce się „odświeżyć” i siegnie do szafy po bluzkę. Zyczymy jej, by w takim daniu

Krzyżówka nr 31

POZIOMO: 3 - mięso z „właściciela” złotego runa, 9 - materiał wybuchowy zwany też amonitem, 10 - polski poeta ze sztyku renesansu, autor miłosnych pieśni „Rok polanski”, 11 - drzenie z zimna, 12 - wylewa się z krateru wulkanu przy jego wybuchu, 13 - tworca powieści „Czarodziejska góra”, 14 - spotkanie sportowe, 16 - starożytny bóg burzy i urodzaju, 17 - żniwiarz, 18 - poprzednik muszkietu, 19 - przychodnia lekarska. PIONOWO: 1 - popołatanie lub bawiancie na motowidle, 2 - miasto w Kongu (= KITONA), 3 - kościół w Rzymie pod wezwaniem św. Piotra, 4 - krokodyl z Chin lub USA, 5 - kupa gruzu, odłamków muru, 6 - przeca wiezienna, 7 - najswieższa wiadomość, 8 - sprzedaż, przeniesienie prawa własności na inną osobę, 15 - poetka bulg. tłumaczka poezji Mickiewicza, Słowackiego i Kasprowicza, 16 - kamienna nawierzchnia szosy.

ROZWIĄZANIA: „DEY” - Szczecin pod adresem redakcji w terminie 14-dniowym z adnotacją na kopercie: Krzyżówka nr 31. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozdostojmy nagrody książkowe.



Tramwaj dla hrabiów?

Korespondenci zagraniczni w Polsce zgodnie podkreślają, że ludzie u nas ubierają się schludnie, że noszą zwalaszczą w dniu świąteczne ubrania z drogiej i dobrych materiałów, że tłum na ulicy wygląda dostojnie, a kobiety, gdyby nieco bardziej dbały o siebie, byłoby chyba najpiękniejsze w świecie. Nie świecimy jeszcze na co dzień nieskazitelną bielą koszul, spotyka się dziesiątki menów noszących krawaty wiecznie wiązane, na gumce, a najgorzej ubrani są ci, co zakupują konfekcję dla naszych sklepów; niemniej jednak jest dobrze i to podnosi na duchu. Owa schludność społeczeństwa nie przychodzi łatwo. Ubranka są trzepakane, czyszczone, szcotozkowane, odprasowywane, dyskretnie cerowane, nicowane; jednym słowem, wymaga gają wielu starań, zabiegów i troski.

I oto w taki zadbany tłum, w tramwaju, wciska się osobnik brudny, w watołce umazanej smarami, pyłem warształów czy placów budowy. Rzecz jasna, że pasażerowie momentalnie protestują - Zaczynają się uwagi i nieodmienne ta sama replika: „patrzcie go, hrabia, nie podoba mu się robotnik, to taksówce se pan zafunduj, jakés pan taki delikantny! Tramwaj nie dla księży i baronów, tylko dla ludu pracującego!”. Itd, itd.

W ostatnich latach państwo nasze wydało dziesiątki milionów na tzw. urządzenia socjalne, na szatnie, umywalnie, natryski. Wydaje mi się, że dzięki walce z brudszymi, wychodzącymi z pracy, mogły



by rozpocząć same zakłady przez pouczanie, kontrolowanie, czasem może i zawstydzenie. Zte to bowiem świadectwo dla fizyki, gdy przez jej pracownikami ludzie pierzają ze strachu. Świetnym przykładem świecą często uczniowie szkół zawodowych, którzy jadą do pracy niemal ze wylegatanymi i tacy wracają do domu. Trudno na tych chłopców, trudno im się domyślić, że niedawno mieli usmolone twarze i ręce, a z kombinazonów ich kapali smary.

OBSERWATOR



ŁUDZIE Z EPOKI KAMIENNEJ

ŻYJA ONI w lesach zwrotnikowych i na terenach górskich położonych w górnym biegu rzeki Hingu w Brazylii i należą do plemienia Indian Chawantes. Przeszkody naturalne - gęsta nieprzebyte dzungla, wartkie rzeki, dzikie góry - odrzucały Chawantes od świata cywilizowanego. Jeszcze jakieś siedemdziesiąt lat temu byli okolo dwóch tysięcy. Zyl jak ludzie z epoki kamiennej. Poźniej bariera izolacji została częściowo obalona. Indianie innych plemion bądź też biali docierali do górnego biegu rzeki Hingu przynosząc z sobą postęp i... nasze choroby. Śmiertelność wśród Chawantes zaczęła się gwałtownie pięć w górę i dzisiaj pozostało ich zaledwie okolo pięciuset.

Chawantes mieszkają w dużych wspólnych szałasach ustawianych w półkolu. Spią w hamakach, w wyżej zawieszonych meczyni, niżej - kobiety, których obowiązkiem jest pilnowanie ogniska roznieconego posrodku szałasów. Chawantes są rybakami, ale lowią ryby w niezwykły sposób. Wystrzeliwują w wodzie korzenie, które wrzucają do rzeki przez co odurzają ryby. Następnie wylapują je i długo moczą w wodzie, aby pozbyć je trutyczyn. Podstawowym pokarmem Chawantes są własne ryby oraz maniok. Pokarm przyrządzają kobiety. Korzenie manioku oczyszczają za pomocą muszki, następnie przecierają na swego rodzaju tarce - deszczulce z kołkami. Otrzymaną masę moczą w wodzie, suszą i rozcierają kamieniami. Z wyprodukowanej w ten sposób maki smażą placki. Złowione ryby gotują, robią z nich papkę, którą smarują placki z manioku.

Kurier z muszka

Państwowa Fabryka Sztucznego Jedwabiu w Zydowcach już w dniu 20 listopada wykonała zadania rocznego planu, czyli jeszcze o 10 dni wcześniej niż opiewało zobowiązanie załogi. Podjęte dla uczczenia zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego partii klasy robotniczej. Ostatnio w Akademii Handlowej w Szczecinie odbyła się uroczysta inauguracja trzeciego roku studiów pierwszej szczecińskiej uczelni, połączona z immatrykulacją nowo przyletych studentów. Uroczystość zagal pretektor Akademii, prof. Leon Babiniński. Szczeciński oddział Polskich Zakładów Żywnościowych po urucho-

7-letni Bedri Baykam z Turcji jest sensacją świata artystycznego. Bedri Baykam miał już dwie wystawy swych prac w Turcji i Szwajcarii. Obecnie otwarta została wystawa rysunków w Paryżu, gdzie porównywano jego prace do rysunków Matisse'a. CAF

W sali Włodzkiej Rady Narodowej w Szczecinie odbył się drugi koncert symfoniczny orkiestry Robotniczej Towarzystwa Muzycznego. Dyrygował Felician Lasota.

Najmłodszy malarz wystawiający w salach Klubu 13 Muz swe prace i rysunki. Wystawa prezentuje dobitne ucieżki młodzieżowego Państwowego Ogniska Kultury Plastycznej w Szczecinie.

Mecz bokserski Budapeszt - Szczecin odbędzie się w Hali Sportowej w dniu 1 grudnia.

W kolejnym dodatku „Kuriera” - „Dzienniku Literackim” piśmie m. in. M. Jarochowska, A. Czeczow, B. Dabrowski, S. Drelier - Filip, Z. Hierowski, J. Kempa, S. Pape, J. Paur, G. Sinko, A. Uńcowski, H. Vogler, K. Winkler, A. Włodek, J. Wołoszynowski.

SZPERACZ

OPO w zapasach

OLIMPIJCZYCY coraz bliżej Szczecina

Jak nas poinformował wczoraj sekretarz klubu „Ogniwo” — p. Henryk NIEWRZĘDA, Szczecin wzbogacił się o jeszcze jeden Ośrodek Przygotowań Olimpijskich. Będzie nim OPO w zapasach — prowadzonych przez znanego polskiego trenera i byłego olimpijczyka — p. Zbigniewa SZAJEWSKIEGO.

OŚRODEK, który powstał na zlecenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, będzie wyposażony w odpowiedni sprzęt, a treningi podopiecznych trenera Szajewskiego odbywać się będą w jednej z sal gimnastycznych.

TAK WIĘC sekcja zapasnicza „Ogniwa” nieoczekiwanie znalazła „bogatego wujka”. Jest to z pewnością wynik słusznej polityki centralnych władz sportowych, które uznały po Olimpiadzie w Tokio, że należy przez cztery lata dzielić nas od Igrzysk w Meksyku położony większy niż dotychczas nacisk na rozwój „niepopularnych” dyscyplin.

ABY PRZEKONAĆ mieszkańców naszego miasta do zapasów, PKOl — wspólnie z PZS — przydzielił Szczecinowi organizację atrakcyjnego meczu Polska — Dania. Spotkanie odbędzie się w marcu przyszłego roku. (am)

Legia - Pogoń na antenie PR

DZISIEJSZY mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi pomiędzy Legią a Pogonią wywołał tak duże zainteresowanie, że szczecińska rozgłośnia Polskiego Radia wysłała do Warszawy swego sprawozdawcę (red. Waldemar MAKARENKO), który o godz. 14.30 w programie II przez trzydzieści pięć minut będzie nam mówił o się działo na stadionie Wojska Polskiego.

SPORT W TV

W TELEWIZJI BERLINSKIEJ o godz. 17.04 będziemy spotkać między państwowe JUGOSŁAWIA ZSRR w pilce nożnej oraz o godz. 22 film z meczu hokejowego NRD — RUMUNIA. (n)

24 drużyny będą walczyć o II ligę

NA OSTATNIM plenum Zarządu Głównego PZPN przyjęto na sezon piłkarski 1964 — 1965 postanowienie wyłonienia 5 okręgów, których wicemistrzowie wezmą udział dodatkowy w rozgrywkach o wejście do II ligi. Będą to okręgi, które nie posiadają aktualnie zespołów biorących udział w rozgrywkach o mistrzostwo I i II ligi.

Na podstawie powyższej zasady plenum postanowiło dopuścić dodatkowo do rozgrywek o wejście do II ligi w sezonie 1964 — 65 wicemistrzów następujących okręgów: BIAŁYSTOK, KOSZALIN, KIELCE, POZNAŃ I ZIELONA GÓRA.

TAK WIĘC w drugiej połowie czerwca 1965 roku o II ligę walczyć będzie 19 mistrzów i 5 wicemistrzów lig okręgowych — razem 24 zespoły piłkarskie. (n)



Godz. 11 — Hala Sportowa przy ul. Narutowicza — mecz siatkówki o mistrzostwo I ligi męczyzn POGOŃ — GWARDIA (Wr.).

Godz. 16 — Hala Sportowa — turniej piłki ręcznej MKS-ów z udziałem zespołów z Koszalina, Szczecina i Dąbia.

Godz. 18.30 — Hala Sportowa — turniej piłki ręcznej kobiet z udziałem: MKS Szczecin, Warty Górzów, Łącznościowca Pogoni, AZS PAM i LZS Szmaragd.



ALFRED SOSGÓRNIK — na zdjęciu — należy do jednych z najstarszych zawodników w polskim Wunderteamie lekkoatletycznym. W swojej specjalności — pchnięciu kulą — na Olimpiadzie w Tokio wypadł poniżej swoich możliwości. Zresztą nie tylko on... CAF

Już w najbliższych dniach dowiecie się o szczegółach konkursu — plebiscytu

„10 najlepszych sportowców Ziemi Szczecińskiej w roku 1964”

który ogłasza redakcja „KURIERA”.
Pomyślcie nad kandydatami do pierwszej „dziesiątki”!

Grad bramek w emocjonującym meczu

Pogoń - Wiarus 21:20

WCZORAJ odbyły się kolejne mecze o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Halowej w pilce ręcznej mężczyzn. Po obserwacji kilku spotkań nieodparcie na-uwa się wniosk: w stosunku do roku ubiegłego szczęściści szczypiorniści zrobili postępy.

CIESZY FAKT, że wyrównał się poziom zespołów uczestniczących w tegorocznych rozgrywkach. Dziś nie ma już pawaniaków. Ujrzyliśmy na parkiecie w Hali Sportowej wiele „nowych twarzy”, młodych,

utalentowanych zawodników z których bardzo często korzystają trenerzy.

NAJCIEKAWSZE było spotkanie WIARUSA z POGOŃ. Obydwie drużyny mają pretensje do miana najlepszych w województwie, obydwie przygotowywały się nadzwyczaj starannie do tego meczu. Widzowie nie zawiedli się — zarówno portowcy jak i Wiarus zademonstrowali szybko urozmaiconą grę, szkoda tylko że pod koniec spotkania — za ostrą. Doskonali byli obydwa bramkarze obdarzeni nieprzeciętnym refleksami i dobrane sprawni fizycznie.

POGOŃ od pierwszych minut narzuciła ostre tempo i już po 10 minutach prowadziła 4:2. Wyrównanie nastąpiło przy stanie 7:7. Na przerwie drużyny zeszły przy wyniku 11:10 dla Pogoni.

DRUGA POŁOWA meczu była bardziej emocjonująca. Ledwie portowcy zdobywali wyrównanie — już wojskowi wyrównywali. Ostatecznie ten ciekawy pojedynek zakończył się zwycięstwem Pogoni 21:20. (am)

Gwardia Wrocław pod siatką w Hali Sportowej

Czy regres portowców jest przejściowy?

Nie widzie się siatkarzom I-ligowej Pogoni na starcie tegorocznych mistrzostw. Po dwóch porażkach w Warszawie z Legią i Warszawianką w piątek — tym razem na własnym boisku, przed własną publicznością przegrała z Odrą Wrocław 1:3 (15:4, 13:15, 6:15, 12:15).

SPOTKANIE stało na słabym poziomie a jedynie w czwartym secie było emocjonujące. Nie wiemy co jest przyczyną dotychczasowej złej gry Pogoni. Może dzisiejszy mecz (godz. 11) wrocławską Gwardią wyjaśni,

czy słaba postawa portowców jest tylko wynikiem trudności personalnych w zespole czy też przyczyna dotychczasowych porażek tkwi gdzie indziej. (am)

Ewa Berberyusz

(25)



pelen krajowych naleciałości (ich polszczyzna bardzo już myszką tracił), ta swoboda i nieco cyniczna tolerancja w ujmowaniu życia. „Ewa jest nowoczesna” — zdefiniowała kiedyś Maryśka. W tym określeniu miłośnik nie nieosiągalny szczyt. Zdać sobie sprawę, że nie reprezentuje dla Maryśki siebie jako osoby, ale jest symbolem. Symbolem tego „nowego, wspaniałego świata”, który jest przeciwieństwem świata jej rodziców. Dlatego też moja postawa, moje zachowanie wobec Maryśki są uwarunkowane jej stosunkiem do mnie. Instynktownie

staram się dopasować do jej oczekiwań. Trochę to męczące, ale Maryśka warta jest zachodu.

— Masz wolny wieczór? — w głosie Maryśki drży nieśmiały oczekiwanie.

Zenuje mnie to nieco.

— Mhm — mówię przetykając kłuski. — Po prostu nie mogę wrócić do domu; chodzi o to, żeby starego przyszywać przy dzieciach. Ona znów ma randkę z pachem.

— Cudownie! — oddycha z ulgą Maryśka i uśmiech jej zaczyna pracować, jakby mając obecność wykorzystując. — Wiesz co?! Pojedziemy do parku Saint Cloud.

Rodzice patrzą na nas podejrzliwie. Właściwie dawno by już skończyli ze mną, z tą czarną owcą, z podejrzany elementem, z nieuleczalnie zarażoną komunizmem (dla nich każdy, co z kraju, jest nieuleczalnie zarażony komunizmem), ale wstrzymuje ich moja postawa u Amerykanów. Jest jak legitymacja. „Coś w tym musi być” — mówią ich spojrzem.

— Poszedziałabyś przy ojcu — wtrąca pani Zocha — szczególnie dzisiaj — dodaje z naciskiem. — Niedługo wrócimy. Chodź, Ewa! — Maryśka podrywa się z miejsca, sięgając po płaszcz, jakby w obawie, że mogą jej przeszkodzić, że mogą na niej wymusić akt dobroci.

— Córka! — mówi pani Zocha i balansując olbrzymim kuprem, demonstracyjnie wychodzi z pokoju.

Dla Maryśki taki wypadek to niecodzienna łaba. Od lat kursując ruchem wspaniałym między rodzicielskim domem w ruderowej części Boulogne a swoim ostatnim miejscem w biurze, niewiele wie o tym pięknym kraju, w którym żyje. Wie tylko, że jest inna niż domowe środowisko. Maryśka jest niewierząca.

C. d. n.

— Zjesz z nami? — pyta pani Zocha i stawia przede mną talerz. Mimo że się trochę brzydzą, nie mogę sobie odmówić tej polskości na podniebieniu. Wymagaloby to zbyt wielkiego hartu ducha.

Wino łreści się w łódku niespokojnie, jak dziecko, który chce siusiu. Pani Zocha inaczej jednak odczytuje jego intencje:

— Niemożliwy już z tym jesteś! Który to dzisiaj z rzędu? No, ale masz — stawia przed nim pełny kieliszek — tylko dlatego, że to cię dzisiaj spotkało. Taki despekt, mój Boże!

Wino wychyla kieliszek jedynym łykkiem. W każdym calu Sarmata! Nie może się przyzwyczaić do picia wina. Tylko wódeczka! Wódeczkę osiąga się ze spirytusu kupowanego w aptece. Kosztuje to majątek. Majątek, którym dysponuje Wino, choć się nad jego zdobyciem nie trudzi. Jego wkład to zabieranie pieniędzy każdego pierwszego od Maryśki, wraz z długą wstażką poborów, potrąceń i podatków. Wino studiuje ją pilnie. Czy też Maryśka czegoś dla siebie nie uszczęśliła? Jeśli nie, Wino wydziela jej dątkę na papierosy. Reszta idzie na dom, a w budżecie domowym łwia część stanowi pozycja: spirytus.

Mizernutki to zeszły majątek, zarabiany w poacie i trudzie przez Maryśkę. Maryśka jest urzędniczką niższego szczebla w jakimś konkretnie. Jakże też mogą być zarobki urzędniczek niższego szczebla, obcego pochodzenia i o złym francuskim akcencie?! Każdy robotnik płacowy lepiej zarabia. Jednak z tej mizernutki pensji będzie jakoś tych troje ludzi, a Wino nie dobitkę potężnie ciągnie (ciągnie spirytus, lekko tylko rozcieńczony). Jak to się dzieje? Wyjaśnienia (i starca z dżemem, które Wino od czasu do czasu zruca w przestrzeń: „Gdyby nie Kraćów, to byśmy dawno nogi wyciągnęli”).

— Co to, Maryśki jeszcze nie ma? — denerwują

STOCZNIA SZCZECIŃSKA IM. A. WARSKIEGO W SZCZECINIE

zatrudni następujących pracowników:

- EKONOMISTĘ-KOSZTOWCA oraz 20 SPAWACZY I II katez., 20 MONTERÓW KADŁUBOWYCH, 20 ŚLUSARZY, HARTOWNIKA.

Pracownicy fizyczni muszą mieć co najmniej wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz praktykę w określonym zawodzie.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

STOCZNIA SZCZECIŃSKA IM. WARSKIEGO UL. HUTNICZA 1.

3371-K

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy Ojciec i Dziadek

Stanisław Rejmański

przeżywszy lat 70.

Wyprowadzenie zwłok z Kościoła Jana Chrzciciela przy ul. Bogurodzicy, dnia 24. XI 1964 r. o godz. 15. Msza św. o godz. 9.00 dnia 24. XI 1964 r. o czym zawiadamiają pogrzebiarze w smutku

DZIECI, WNUKI I RODZINA

10432-G

20. XI 1964 r. zmarł

Władysław Sarnowski

długoletni pracownik Okręgowych Zakładów Gastroenterologicznych w Szczecinie.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY

3376-K

Przetargi

Zakłady Zwalczenia Szkodników Zbożowo-Młynnych Okręgowy Oddział w Szczecinie, ul. 5-go Lipca 25, ogłaszają przetarg na wykonanie robót: dygestorium, wyciąg w laboratorium, oraz założenie wentylatora, wykonanie stołu laboratoryjnego i podłączenie na siłę instalacji elektrycznej. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. W przetargu mogą brać udział: przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 1. XII 1964 r.

3372-K

Pracownicy poszukiwani

ZAOPATRZENIOWCA branży elektrycznej w dziale zaopatrzenia, zatrudni Polska Żegluga Morska w Szczecinie, ul. Małopolska 43. Warunki do omówienia w dziale zatrudnienia i szk. zawod., pokój nr 12.

3369-K

POWSZECHNY Dom Towarowy w Szczecinie, Al. Niepodległości 60 - zatrudni natychmiast 2 kierowników stoisk. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr w godz. od 7.30 do 15.30.

3373-K

OSRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO TRWP

otwiera 24. bm.

KURS samochodowo-motocyklowy

Zapisy przyjmuje sekretariat przy ul. Obr. Stalingradu 17, tel. 383-22.

3374-K

Nauka

ANGIELSKI, SZWEDZKI, HISZPAŃSKI. Lekcje, korepetycje, konsultacje, gramatyka. Tel. 710-33.

10431-G

Różne

GARAŻU murywanego pilnie poszukuje, tel. 469-92.

10430-G

Teatry

POLSKI - „I koź się potnie!” g. 19.30; WSPÓŁCZESNY - „Polcajn ci!” g. 19.30; OPERETKA - „Wesoła wdówka” g. 19.30; PLECIU - „Amantura w teatrze” g. 19.30; ZAMEK - Koncert kameralny przy świecach i kawie g. 19.30.

Kino

DELFIN (tel. 468-78) - „Ryżace la ta” g. 13, 15.30, 18, 20.30 - wt. - od lat 12 (niedziela i poniedziałek); KOSMOŚ (tel. 352-02) - „Rachunek sumienia” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - pol. - od lat 12 (niedziela i poniedziałek); COLOSSEUM (tel. 458-18) - „Ladunki do ronda” g. 13.15, 15.30, 18, 20.30 - wt. - od lat 12; poniedziałek: „Winda tawarowa” g. 16, 18.30, 21 - franc. - od lat 16; HALITY (tel. 733-35) - „Niedziele w Awary” g. 13.10, 15.30, 18, 20.30 - franc. - od lat 16; panorama: POLONIA (tel. 473-01) - „Przerwany lot” godz. 13, 15.30, 18, 20.30 - pol. - od lat 16 - Siedmiu wspaniałych” g. 22.30; poniedziałek: „Przerwany lot” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30; PIONIER (tel. 475-02) - „Kryptonim Ciecior” g. 13, 15.30, 18, 20.30 - franc. - od lat 16; BERYL - „Wyspa tajemnicza” g. 17 - ang. - od lat 12; MAHS - „Liczba na Wasze grzechy” g. 16.30, 18.30, 20.30 - pol. - od lat 16; PROMIEN - „30 lat smiechu” g. 14.15, 16.15, 18.15, 20.15 - USA - od lat 9; FALA - „U pał” g. 13, 15 - pol. - od lat 12; ECHO (Krzykowiec) - „Balcia, białkowie i ja” g. 18, 20 - radz. - od lat 12; SWIT (Skolwin) - „Mansarda” g. 17.30, 19.30 - pol. - panoram. - od lat 14; MEWA (Zielonowo) - „Spotkali się latem” g. 17, 19 - radz. - od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdrole) - „Nie jedźcie stokrotki” g. 14, 16.15, 18.20, 20.45 - USA - od lat 12; PRZYJAŃ (Dąbie) - „Dziabelska przepaść” g. 15, 17, 19 - CSRS - od lat 14; HUTNIK (Stoczyn) - „Złoty człowiek” g. 17, 19.15 - weg. - panoram. - od lat 12; BAJKA (Police) - „Słońce w sieci” g. 17, 19 - CSRS - od lat 16; I MAJ (Żyrowce) - „Gluska w Warszawie” g. 15, 17, 19 - pol. - panoram. - od lat 9; MARZENIE (Wielogowo) - „Car Kalojan” g. 17, 19 - bułg. - od lat 12.

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

DELFIN „Dwa jabłuszka” g. 10, 11, 12; HALITY „Dziesiąta sierpiec” g. 10.10; POLONIA „Aga na spacerze” g. 10, 11, 12; PIONIER - „Smok” g. 10, 11, 12; MUZA - „Księżka dziangi” g. 13.30; MAHS „Sprytna myszka” g. 11; FALA - „Kogucik złoty grzebyk” g. 12; PALAC MŁODZIEŻY - „Balonik dla sióstrzyczki” g. 12, 13 - pol. - od lat 7; ECHO (Krzykowiec) - „Utrapienie z kozłem” g. 16; SWIT - „Dym w lesie” g. 15; MEWA - „Dwa baranki” g. 15.30; SZMARAGDOWE - „Dzielnicy cobywale” g. 12; PRZYJAŃ - „Wojtuś i Bacuś” g. 12; HUTNIK - „Chłopiec z Czarne go Ladu” g. 12, 13; BAJKA - „Piotr Pan” g. 11; I MAJ - „Wesoła historia” g. 12; REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK, FOTOPLASTYKON - Al. Wol. Pol. 26 - „Afryka Północna” g. 10-21.

Kluby

13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - dancing g. 19; GARNIZONOWY - Wawrzyniaka 5 - wieczór wspom.

Praca

RENCISTKA zaopiekuj się dzieckiem, ul. Strzelecka 7-7. 10418-G

POMOC domowa potrzebna, Herbowa 3-2 (koło Jasnych Błoni). Złotostena od godz. 10. 10419-G

OPIEKUNKA do dwóch g. dzieci potrzebna zaraz, Ks. Witolda 1B-1 (obok Politechniki). 10420-G

PRZYJME na pokój umelbowany pana - Strzelecka 7-7. 10421-G

Lokale

Wielki poświęcony wybitnym sylwetkom nauczycielstwa polskiego i film „Sztan z 7 klasy” g. 16.30; NOT - Woj. Pol. 67 - dancing g. 19; TPPT - Woj. Pol. 66 - posełek dla młodzieży g. 10 - film „Biały kiel” g. 18, 20 - radz. - od lat 12; JUNAK - Woj. Pol. 186 - 15 Bajki dla dzieci g. 15 - wieczór filmowy dla młodzieży g. 18; SPÓŁDZIELCOW - Woj. Pol. 20 - wieczorek taneczny g. 19; PIWNICA - Niepodległości 19 - dancing g. 19; ŁĄCZNOŚĆ - Dworcowa 20 - poranek dla dzieci g. 11 - „Fivę dla młodzieży” g. 15 - wieczorek taneczny g. 18.

muzeum

STAROMYŃSKA 27 - rzeźba pomorska, renesansowe stroki książki szczecińskich g. 10-18; WĄLY CHROBREGO 3 - wystawy morskie, kultura Afryki Zachodniej, przyroda, z dziełom kowalstwa i monet na Pomorzu Zachodnim g. 10-16. BWA - Staromyńska 27 - otwarcie wystawy grafiki belgijskiej g. 12. ZAMEK - „Polska Ludowa w fotografii artystycznej” g. 10-18.

Dzysury

SZPITALA KLINIKA CHR. DZIECIEJCZ - Unii Lubelskiej. UNII LUBELSKIEJ - Unii Lubelskiej. SZPITAL WOJSKOWY - Oddział Polozyczny Piotra Skargi. PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - sw. Wojciecha 7 - g. 9-14 i od g. 16-7 rano. PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA - Al. Piszów 1 - g. 9-12.

Apteki

NR 1 - Jagiellońska 16a - tel. 371-55; NR 47 - Jaromira 11 - tel. 422-46; NR 48 - Leleweja 1 - tel. 726-24.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY - Apteki: Nr 10 (Glinki); Nr 12 (Podjuchy).

DZYSURY „DELIKATESOWY”

NR 1 - Woj. Pol. 52 - g. 10-15 NR 2 - Jedn. Nar. 47 - g. 15-20

Telewizja

PROGRAM POLSKI

10.55 Program dnia, 11 „Niemiecki requiem”, J. Brahmsa, 12.15 „Świat, obyczaj, polityka”, 12.50 Film krótkometrażowy „Pytania i odpowiedzi”, TV kursa rotania i odpowiedzi”, 13.10 „Pamięć”, 13.15 Sprawozdanie sportowe, 15.45 „Niedzielnia biesiada”, 16.30 „Zebra” - film prod. radz., 17.10 „Awantura o pikę”, teatryczne dla orszaczoków, 17.40 Program z cyklu: „Figury rytmiczne”, 18.10 „De likatność uczuć” - K. I. Gałczyńskiego, 18.45 „Książka twój przyjaciel” - celebriety, 18.50 Dobranoc dzieciom, 20 Dziennik TV, 20.30 Kwadrans recenzenta, 20.45 „Union Pacific” - film USA, 22.30 Aktualności sportowe, program na jutro.

PONIEDZIAŁEK

10 „Kapral z Madagaskaru” film franc. - od lat 16, 11.55 Program dla uczniów klas XI „W małym dworcu”, 16.15 „Bulo - w Szczecinie” - program próbny, 17 Wiadomości dziennika TV, 17.05 „A co da lej?” - omówienie wydarzeń w dziejach, 17.20 „Jesteśmy jedną rodziną”, program harcerski, 17.50 TV magazyn postępu technicznego, 18.20 Film „Zespół Mantowanego”, 18.45 „Krawkowski spichlerz”, 18.50 Kino krótkich filmów, 19.50 Dobranoc dzieciom, 20 Dziennik TV, 20.30 Teatr TV „Zrzut”, 21.35 „Oznowo dziennik”, 22.45 Wiadomości dziennika na TV, wieczorny relaks, program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

5.50 Gimnastyka dla wszystkich, 9 Uniwersytet TV, 10 Audycja dla młodych ludzi „M 1964”, 11 „Niemiecki requiem” J. Brahmsa, 12.15 Film o rotownikach, 13 Niedzielnia rozmowa, 13.30 Audycja dla wsi, 14.30 Film serjony „Hra dla Monie Christy”, 14.55 Ze swiata celuloidow, 15.40 Film radziecki „Dzieci z Pamiaru”, 16.55 Wiadomości, 17 Mezz pliki nożnej, 17.45 Teleklama, 18.30 Postrowienia TV dziecięcej, 19 - Sport i muzyka, 19.30 Kronika, przegląd wydarzeń, 20 Sztuka „Opowies Oswalda”, 21.30 „Sładania fryzjońskie zwierzat”, 21.50 Sport i ostatnie wiadomości, mecz hokejowy NRD - Rumunia.

PONIEDZIAŁEK

9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10.30 „Opowies Oswalda”, 12 Sport i muzyka, 13.30 Teleklama „Diabolski krag”, 14.30 Widownia dla dzieci od lat 8, 18 Omówienie programu, 19.10 „Nowosci”, 19.40 Teleklama, 19.58 Postrowienia TV dziecięcej, 19 „24 godziny później”, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 Dla miłośnikow starzych wiadomości, 20.45 „Filmy swiata”, ostatnie wiadomości.

Radio

WIADOMOSCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50. SERWIS RYBACKI: 20.57

8.10 „Na zakończenie tygodnia studenta”, 8.35 „Radioproblemy”, 8.50 Koncert słynnych solistów, 9.20 Felieton literacki, 9.30 Muzyka melodii i piosenek, 10 „Rozmowy o moralności”, 10.15 Kwadrans piosenek, 10.30 „Walkowe zalozenia TV dziecięcej”, 10.55 L. van Beethoven „Prometeusz”, 10.55 Rozmowa ze sluchaczami”, 11.25 Szczeciński notatnik kulturalny, 12.10 Poranek symfoniczny, 13.10 Zagadka historyczna, 13.30 „Moskwa i melodia i piosenka”, 14 „Z jazzu to co chcecie”, 14.30 Sprawozdanie z meczu piłkarskiego, 15 Dla dzieci „Orka żolnierza”, 16.02 „50 lat teatru w Elblągu”, 16.30 Koncert Chopinowski, 17.05 Felieton na tematy miedzyrodowe, 17.30 Program z dywanikiem, 18.35 L. van Beethoven „Prometeusz”, 19 Rewia piosenek, 19.30 „Cudza zona i mąż pod lokiem”, 20.30 „Piłkarski”, 21.25 71 Muzyczne przedplodnie”, 21.55 Gra orkiestra taneczna, 22 „Ze swiata opery”, 23.30 Muzyka taneczna.

Kronika wypadków

PIOTR M. - mieszkające podgry finskie wsi Bartkowa, wpadł w Podjuchach pod pedzay motocykl. Złamana noga ofiary wymaga operatywny chirurg pogotowia.

WCZORAJ rano na pl. Lesna obywatel „Moskwicz” nr tel. 3A 3888 zniszczył się z tramwajem linii 4. Na szczescie obylo sie bez ofiar w ludziach. Samochód został poważnie uszkodzony - straly wystrzeliły z tyłu. Przyczyną wypadku bada MO.

17 TABLETKI luminolu zażyła w celach samobójczych Krystyna K., zam. przy ul. Sikorskiego. Po użyczeniu pierwszej pomocy przyjeździe lekarzy pogotowia, w szpitalu bliżej nie podano wyniku badania.

SOBOTA minela w Szczecinie na ogół spokojnie. Milicja, pogotowie ratunkowe i straz porannic nie miały wiele roboty. W Izbie Wytarzkiej od godz. 23 przebywalo 23 zawiązanych. (ap)

Porady prawne

OB. OB. A. G. HELENA NOWAKOWSKA, IRENEUSZ SULAŃSKI: Amnestia ma zastosowanie jedynie w sprawach karnych natomiast nie dotyczy spraw cywilnych. Zasadzona w sprawie cywilnej należność z tytułu manka nie ulega umorzeniu i podlega egzekucji.

OB. STANISŁAW ANTZAK: Zwolnienie z pracy celem udania się do lekarza powinno być usprawiedliwione, o ile jest w rodzinie, w których Pan nie pracował, nie przysługują wynagrodzenie.

OB. EUGENIUSZ IGNAZAK: Zakład przenosząc Pana do innej pracy za którą wynagrodzenie obliczane jest odmiennie niż dotychczasowa placą, obowiązany był by powiadzić Panu umowę w zakresie placę. Z drugiej jednak strony, jeżeli na nowych warunkach placę pracuje Pan już od 1963 r. należy uważać, że wyraził Pan zgodę na te warunki, wobec czego pretensje o wyrównanie wynagrodzenia są wadliwe.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holda Pruskiego 8; redakcja kolegium, TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat redakcyjny 437-41; zastępca sekretarza technicznego 430-21; sekretariat redakcyjny 437-41; dział reklamy 462-35; dział morski i sportowy 437-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; redakcyjny 425-14. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770, Przedsiębiorstwo Uposażenia Pracy i Książki „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres numeracji. Cena prenumeraty kwartalnie - 37.50 zł; półrocznie - 75 zł; rocznie - 150 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa, przysługują. Szczec. Zakł. Graf. P-1

Kronika dnia

ODZNAKA ZSP DLA H. ZUKOWSKIEGO

W SOBOTE odbyło się posiedzenie Prezydium MRN z udziałem Komitetu Wykonawczego Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich...

SŁOWIANIE W MEKLEMBURGII

DZIŚ o godz. 12 w gmachu Muzeum Pomorza Zachodniego przy Wałach Chrobrego zostanie otwarta wystawa „GRODY SŁOWIAŃSKIE W MEKLEMBURGII”...

WĘGERSKI CHÓR

WĘGERSKI akademicki chór uniwersytecki w Szeged wystąpi dziś w Domu Kultury Kolejarza...

Młodocianym chuliganom dobierzemy się do skóry

OD PEWNEGO CZASU mnożą się sygnały — społeczeństwo bądną na łamach prasy, bądź bezpośrednio w interwencjach u władz alarmując, podnosząc ważki społecznie problem — wzrostu chuliganstwa wśród dzieci i młodzieży...

WCZORAJ, z udziałem przedstawicieli MO, ORMO, Wyd.

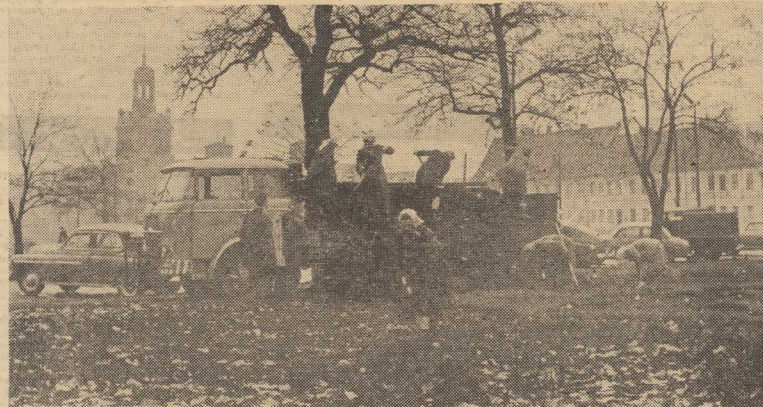
Oświaty, prasy i radia odbyła się, zwolana z inicjatywy Komitetu Miejskiego PZPR, narada poświęcona tej sprawie...

Uczestnicy narady uznali za konieczne natychmiastowe prace ciałdzielane wypadkom chuliganstwa wśród nastolatków...

Wskazano więc na potrzebę utworzenia szerszego frontu walki z przestępczością wśród dzieci, zaangażowaniem w nią organizacji, instytucji i dorosłego społeczeństwa...

WIELE UWAGI poświęconę również metodom i formom walki profilaktycznej. Przykładem innych miast, przykłady z własnego podwórka wskazują, że możliwości w tej mierze jest sporo...

Na zakończenie należy podkreślić, że władze miasta umiejętnie i szybko poczyniły kroki, zapewniające ukroczenie wybrzydów młodocianych...



Dzień Nauczyciela

DOWODY SZACUNKU i wdzięczności

NIE MA CHYBA w całym roku dnia, który byłby bardziej zasobny w powszechny ładunek serdeczności, jak właśnie DZIEŃ NAUCZYCIELA. Dowody szacunku i wdzięczności okazują „solenizantom” wszyscy — i ci, którzy jeszcze zasiadają w szkolnych ławach...

W PIĄTEK w sali Zamku odbyła się uroczystość związana z Dniem Nauczyciela i 10-leciem Studium Nauczycielskiego im. K. I. Gałęzińskiego...

przez DOKP Szczecin oraz ślubowania młodzieży szkolnej.

W ZAMKU w godzinach popołudniowych odbędzie się spotkanie kierowników i dyrektorów szkół oraz kierowniczek przedszkoli z przedstawicielami władz partyjnych i miejskich...

Wczoraj w Liceum Pedagogicznym im. W. Spasowskiego młodzież przygotowała swoim nauczycielom i wychowawcom miłą niespodziankę w postaci Akademii, zorganizowanej przez Akademię Organizacji Młodzieżowych...

Również w Państwowym Zakładzie Wychowawczym przy ul. Jagiellońskiej młodzi wychowankowie byli inicjatorami, organizatorami i wykonawcami imprezy dla swoich wychowawców...

Na dzisiejszej akademii w Technikum Kolejowym zapowiedział swą obecność minister komunikacji — Piotr LEWICKI...

LIŚCIOPAD to nie tylko pora opadających liści, jesiennych mgieł i deszczów, ale i przygotowań do na stępną wiosnę. Aby bowiem za parę miesięcy zazieleniły się znowu miejskie skwery i place, teraz trzeba przygotować ziemię pod nowe kwiaty i rośliny...

Spotkanie z piosenką

Dzisiejsze „Spotkanie z piosenką” upłyne pod znakiem dwóch piosenek tygodnia: „SŁONECZKO” i „ANDRUSZA”...

Organizatorzy niedzielnych „Spotkań z piosenką” zapraszają więc swoich stałych sympatyków do sali kina „Promień”...

MŁODZI przed III Zjazdem

Ochotnicze Hufce Pracy podsumowały wyniki tegorocznej pracy. Młodzież Szczecina — głównie uczniowie i studenci — dobrze napracowali się w czasie wakacji i w ciągu roku szkolnego...

Jak nas poinformował przewodniczący miejskiej komisji OHP w Szczecinie — Julian Kowzan (nauczyciel) — w OHP pracuje społecznie szczególnie wyróżniła się młodzież z Pomorskiej Akademii Medycznej...

Dobrze pracującymi hufcami poszczycić się mogą również: Technikum Mechaniczno-Energetyczne i Zasadnicza Szkoła Metalowa.

UROCZYSTY WIECZÓR w Klubie MPiK

JUTRO, w poniedziałek o godz. 19 odbędzie się uroczysty wieczór jubileuszowy z okazji XV-lecia działalności klubów MPiK w części artystycznej: wieczór polskiej poezji wspólnie z „PROBĄ OPISU, czyli ŚWIADKOWIE”...

Rozmowy z „Czechofrachtem”

SZCZECIN opuściła delegacja „Czechofrachtu” z dyrektorem STANISŁAWEM na czele. Delegacja przeprawa dla rozmowy w ZPS na temat obsługi czesiosłowackiego transportu.

Jednym zdaniem

DZIŚ, w niedzielę o godz. 18 w salach EWA przy ul. Staromłyńskiej 37 odbędzie się otwarcie wystawy grafiki belgijskiej; ekspozycja obejmuje 99 prac 18 autorów.

„AWANTURA W TEATRZE”

Nowa sztuka K. Borysowej, którą wystawi Teatr „Lalek”, „Plectyga” dziś, 22 bm, o godz. 17.

TEATRZYK w Wielkiej

Wojewódzki Dom Kultury zawiadamia, że dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na konkursyjne kursy język. niemieckiego i francuskiego, które odbywała się we wtorek i piątek w kawiarni „Zamkowa”...

W spacerkiem po Szczecinie

PRZED szpitalną bramą stał spory tłumek. Było to dzielne popołudnie, oczekujący na otwarcie bramy byli więc swiętośnie wystroszeni, ten i ów dzierzył skromne wiązanki kwiatów, za to wszyscy „szubroni” byli w okazałe pancerki, objużeni koszykami, garnkami...

Co za biurokraci! Trzymają ludzi na zimno, bo jak wizyty od godziny piętnastej, to nie może być ani minuty wcześniej.

Tłumek ochoczo przystąpił, dążył się słyszeć głoszenie sarkazmu. Wreszcie portier otworzył bramę i ludzka fala runęła na szpi-

talny dziedzińiec. Idąc za panią z fioletką, znalazłam się na oddziale chirurgicznym. Wszyskie drzwi sal szpitalnych były pootwierane, chorzy przyjmowali wizyty. „Fioletowa” pani weszła do jednej z sal i rzuciła się z pocałunkami na „swoją” chorą, a

NIEDZIELA W SZPITALU

następnie poczęła rozpaka wywać przymione paczki. Czego tam nie było! Chora stała postawiona, pokazywała napetnioną „brywantym” jedzeniem szafkę, ale pani w fioletkach nic nie mogło ostudzić.

— Musisz się odżywiać, przecież tutaj by cię zagło dzieli!...

W innych salach było podobnie. Wizytujący z braku krzesel oblepiali łóżka chorych, palili papierosy, częstowali się wzajemnie przyniesionymi smakołykami, prowadzono ogólne to-

warzyskie pogawranki. Od czasu do czasu do sali zaglądała pielęgniarka, ale natychmiast się cofała. Po pewnym czasie większość chorych miała znużony wygląd. Wizytujący trwali jednak na posterunku. Gdy sa le zaczęły pustoszeć, podszam do pielęgniarki.

— Ciężki dzień, taka niedziela, nieprawdaż?

— Ach, gdyby to tylko o nas chodziło — westchnęła w odpowiedzi. — Ale cierpią przecież sami chorzy. Gdyby ludzie odwieżdżający ich zechcieli zrozu mieć, ile szkody przynosią swoim bliskim przez takie odwiedziny. Przynoszą całe fury jedzenia, opychają chorych słodyczkami, nierazko „uzmacniają” wódką. I jednym i drugim nie można wytłumaczyć szkodliwości takiego postępowania. (hs)